

Wisła: sala gimnastyczna wzbudza emocje...

Data publikacji: 3.11.2014 7:30

Sala gimnastyczna przy liceum w Wiśle - to temat, który pojawił się na ostatniej sesji (30.10) Rady Miasta Wisła. Projekt budowy sali gimnastycznej miał powstać w tym roku, jednak ostatecznie powiat zrezygnował z jego wykonania. W Wiśle pojawiały się więc liczne pytania, co dalej? Jak się okazuje, w przyszłym budżecie na projekt znajdą się pieniądze.

W przyszłym budżecie mamy pieniądze na projekt. Na chwilę obecną jest problem ze znalezieniem środków na wybudowanie sali gimnastycznej przy liceum w Wiśle – mówił na sesji Rady Miasta Wisła (30.10), Starosta Powiatu Cieszyńskiego, Jerzy Nogowczyk.

Jak podkreśla Starosta, termin na wybudowanie sali gimnastycznej został przedłużony przez spółdzielnię mieszkaniową. ***Termin ogłoszenia przetargu i rozpoczęcia robót ustalono wspólnie w akcie notarialnym pomiędzy Starostwem, a spółdzielnią na koniec 2015 roku. Termin ten na walnym zebraniu w ubiegłym roku został przedłużony. W budżecie powiatu była przeznaczona pewna kwota na projekt, która ostatecznie nie została na ten cel przeznaczona. Przymierzaliśmy się do różnych sposobów finansowania tej sali gimnastycznej. Czekaliśmy na środki unijne, sprawdzaliśmy również możliwość wykorzystania środków z Narodowego Funduszu Rozwoju Sportu. Tam jednak takich możliwości nie było, ponieważ są bardzo duże obostrzenia.***

Starosta przyznał, iż może być duży problem ze znalezieniem środków na sfinansowanie budowy sali gimnastycznej w Wiśle. ***Mamy kosztorysy trzech wstępnych koncepcji, które były proponowane przez trzy pracownie architektoniczne. Pierwszy z 2010 roku opiewała na kwotę 7 mln 300 tys. zł. Zakłada również budowę widowni na ok. 300 miejsc. W drugiej koncepcji szacunkowy koszt to 7 mln zł. Jest jeszcze jeden projekt, gdzie szacunkowy koszt inwestycji to niepełna 8 mln zł. Prawie każdy z tych kosztorysów opiewa na kwotę 7 mln złotych. Koszt projektu waha się od 60 do 120 tysięcy złotych. Na projekt nas stać. Pieniądze na projekt w przyszłym budżecie się znajdują*** – zapewniał Jerzy Nogowczyk.

Nogowczyk poinformował obecnych na sesji Rady Miasta radnych o próbach podjętych przez Starostwo, związanych z ogłoszeniem konkursu na koncepcję zagospodarowania terenów, by ograniczyć koszt wybudowania sali gimnastycznej już w konkursie do 3 mln złotych. ***Jest to kwota graniczna, która może być nieznacznie zwiększana. Jednak pracownie architektoniczne nie przystąpiły do tego konkursu. Być może sposobem jest zaprojektowanie tej sali i ogłoszenie przetargu, i wtedy dopiero przeprowadzenie weryfikacji. Zwykle jest tak, iż duże inwestycje po przetargu okazują się tańsze, czasem nawet o połowę. Zależy to od tego, jak trudna jest inwestycja. Trzeba mieć świadomość, że sala gimnastyczna w Wiśle niezależnie od kwoty i od projektu, pozostaje salą gimnastyczną pełnowymiarową. Nie będzie jednak pełniła funkcji hali widowiskowo-sportowej, bo zwyczajnie nie ma tam na taki obiekt miejsca.***

Temat sali gimnastycznej wywołał na sali obrad sporo emocji. Głos w dyskusji zabrał m.in. radny Bronisław Pinkas. ***Próbowano w ogóle rozeznaczyć o ile zwiększyłby się koszt tej inwestycji, gdyby była to budowa sali widowiskowej-sportowej?***

Starosta przyznał, iż nie próbowano oszacować takich kosztów. ***Nie zajmowaliśmy się tym, ponieważ tam nie ma na to miejsca. Sala gimnastyczna, która ma tam powstać spełniałaby wszystkie wymogi, posiadałaby całe zaplecze tj.: sanitariaty, pokój dla nauczycieli, zaplecze parkingowe. W przypadku hali widowiskowo-sportowej te wymogi są zupełnie inne. Zawody rangi międzyszkolnej na takiej sali gimnastycznej mogą się odbywać, większe imprezy sportowe niekoniecznie*** – zaznaczył Nogowczyk.

Radni pytali dalej. ***Czy przy opracowywaniu koncepcji zastanawiano się być może nad poszerzeniem terenu, żeby jednak powstała możliwość wybudowania hali widowiskowo-sportowej? Nie ukrywam, że byłaby nam taka hala bardzo potrzebna. Być może dałoby się wybudować taki obiekt w relacji miasto-powiat?*** –

pytał Tomasz Bujok.

Pomysł jest dobry i jednocześnie odważny. Nie rozważaliśmy jednak takiej opcji – przyznał Starosta, po czym dodał. ***Budowa sali gimnastycznej dotyczy sfery oświaty w powiecie. Jeżeli mówimy o hali to taki obiekt nie podlega temu finansowaniu, nie jest to więc temat powiatu w tym momencie. Cieszyn również budował swoją halę widowiskowo-sportową i nie oczekiwał wsparcia powiatu.***

Jerzy Nogowczyk dodał jednak, iż gdyby doszło do porozumienia i miasto zapewniłoby, iż obiekt pełniłby funkcję sali gimnastycznej dla szkoły, może byłaby taka możliwość. ***Wymagałoby to powiększenia terenu przeznaczonego pod obiekt, a więc dokupienia od Spółdzielni Mieszkaniowej Zacisze. Takiego rozwiązania w ogóle nie braliśmy pod uwagę. Jeżeli taki pomysł się pojawi, to jest do rozważenia. Czym to jednak skutkuje? Po pierwsze, kolejną uchwałą walnego zebrania ze Spółdzielnią, która musiałaby wyrazić zgodę na sprzedaż terenu. Po drugie, zmianą koncepcji i projektu zagospodarowania. Po trzecie, zupełnie inne koszty budowy tego, co miałyby tam powstać. Wtedy nie mówilibyśmy o sali gimnastycznej tylko o hali, a więc o całkiem innych kosztach. Na pewno nie o 7 mln zł.***

Głos w sprawie zabrał również obecny na sesji poseł Czesław Gluza. ***Kiedy w latach 2010-2011 byłem starostą, zajmowałem się tą sprawą. Znam ją dogłębnie. Ci którzy byli radnymi ubiegłej kadencji, czy sprawowali władzę w mieście wiedzą, ile zabiegów kosztowało to, aby nabyć ten teren od spółdzielni mieszkaniowej. Nabyliśmy go po cenach absolutnie preferencyjnych. To są ceny nieporównywalne do tych, które obowiązują w Wiśle. Zwłaszcza na takim ostatnim, praktycznie wolnym, terenie w centrum. Te rozmowy były bardzo trudne. Uważam, iż taki zakup dla celów publicznych już nigdy się nie powtórzy. Koncepcja od początku była jedna, iż powstanie tam hala sportowo-widowiskowa. Wisła nie posiada takiego obiektu, a jest on niezbędny. Ta hala powinna tutaj powstać*** – mówił Gluza.

Poseł nawiązując do braku środków na wybudowanie obiektu podkreślał, iż trzeba się z tym zmierzyć. ***Zadaniem władz jest szukanie środków. Liczę na to, że mimo wszystko, pójdziemy w kierunku budowy hali. Niepokojącym sygnałem było zabranie pieniędzy przeznaczonych w budżecie powiatu na projekt. Należy umieścić pieniądze w budżecie i sprawdzić, ile kosztowałaby hala sportowo-widowiskowa. Nie chciałbym, aby ten wysiłek wielu ludzi został zmarnowany, a Wisła straciłaby niepowtarzalną szansę na taki obiekt, na którym z pewnością dałoby się również zarobić.***

MSZ